Ner 7.



CZWARTEK. 8 Października 1818 r.

# Gazeta Codzienna Narodowa i Obca.

Wychodzi w Warszawie codziennie, wyjąwszy Niedziele i święta uroczyste. W Poniedziałek, Pią-
ek i Sobotę o godzinie czwartéj wieczorem; we Wtorek, Srodę i Czwartek o godzinie dziesiątéj zrana.
Cena Prenumeraty wynosi w Warszawie rocznie Zł: 40. półrocznie Zł: 20. kwartalnie Zł: 10. Numera
przedają się oddzielnie w cenie groszy 8. W Województwach Król: Polskiego rocznie kosztuje Zł: 50. półro-
cznie 25. kwartalnie Zł: 12 i gr: 15.

## *WIELKIE XIĘSTWO POZNAŃSKIE.*

Namiestnik Królewski J.O. Xiąże Radziwiłł wyjechał dnia 25 b. m. z Poznania do Przygodzic na powitanie N. Cesarzowéj Rossyjskiéj Marji. Nieco późniéj udała się w tém samym celu do Wrocławia Xiężniczka Pruska Ludwika, małżonka Xięcia Namiestnika, z rodziną swoją.

## WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE

Hrabia Abisbal mianowany dzisiaj Wodzem naczelnym wyprawionego do Ameryki południowéj wojska, pochodzi z rodziny Irlandskiéj, osiadłéj w Hiszpanij. Przyjął w młodym wieku służbę w przybocznéj straży Królewskiéj, i dowiodł rzadką zdolność w dwóch wojnach z Francją. Znany jest powszechnie z wytrwałości w przedsięwzięciu i z męstwa niezachwianego. Sądzą że Król udzieli mu moc nieograniczoną do działania w miarę potrzeby. Wojska leżące w Andaluzji i w Estramadurze składać będą główną część powierzonego mu wojska, do którego przyłączone być mają inne jeszcze pułki.

*z Irun dnia 1 Września.*

Donoszą z Havany, iż wielki transport wysłany z Mexyku do Vera-Crux z monetą i kosztownemi towarami dostał się w ręce powstańców mimo silnéj obrony [illegible] mu straży. Handel nasz codziennie doświadcza klęsk podobnych, nieznajdując żadnego zabespieczenia od krążących rozbojników, i Korsarzów rozmaitych.

*z Frankfurtu dnia 18 Września.*

Zaniesione przez Żydów naszych do Sejmu żądanie o nadanie im prawa obywatelstwa i ustanowienie stosunków konstytucyjnych ich gminy, roztrząsane było na 46 posiedzeniu, gdzie uchwalono tymczasowo wyznaczenie Kommissji w celu przyjacielskiego załatwienia okoliczności; jeżeliby zaś nie skutkowały środki pojednawcze, rzeczona Kommissja wygotować ma zasady do prawa stanowczego. Nie zmieniają się przytém stosunki obecne między gminą starozakonną i Rządem miejscowym.

Zjechali tu Xięstwo Kumberland JW. Minister Capo d'Istria i Szambelanowie Cesarza Jmci Austrjackiego.

*z Londynu dnia 11 Września.*

Gazeta Kurjer doniosłszy o prośbie podanéj Rejentowi przez P. Hunt w imieniu zgromadzenia gminnego, uniesiła z téj okoliczno-

ści uwagi następujące: — „Istnie od pewnego czasu dobrze uporządkowany i ściśle zachowywany plan czynienia doświadczeń, ile wyuzdane gminowładztwo ścierać się może z obrońcami przywilejów. Nie jesteśmy wcale przyjaciołmi podległego posłuszeństwa na skinienie wielkości, która częstokroć lubi wytępiać z łona narodu jego zwyczaje, nawyknienia, uczucia i duch powszechny; owszem przyjemniéjby nam było nie mieć króla i nie znać zgoła porządku możnowładnego, niżeli widzieć wystawione na szyderstwa i obelgi; żywioły naszych praw i wewnętrznego bytu. Jeżeli kiedy myślano o potarganiu ogniw połączających towarzystwo było to w zamiarze budowania nowego gmachu; takie szaleństwo ma przecię cel jawny, ale jakże nazwiemy targanie się na ustawy, które umieściły dostojność osobistą, rozróżnienie klass, i ich przywileje między zasadne przedmioty konstytucyjnego porządku, w państwie jedynowładnem i spokojném". P. Hunt nie mogąc wyjednać przedstawienia swojéj prośby Rejentowi. żądał aby mu ta zwróconą była.

J. C. M. W. Xiąże Rossyjski Michał powrócił z Irlandji zostawiwszy wszędzie pamiątkę szczodrobliwości swojéj, i upodobania w naukach.

*Z Stokholmu dnia 8 Września.*

Król Szwedzki, zalecił wypożyczenie 20 tysięcy Talarów srebrnych z szkatułki własnéj, rolnikom podupadłym w Norwegji.

*Z New-Jorck Dnia 15. Sierpniu.*

Zapewniają że gdy odebrał Prezydent Zjednoczonych Stanów, wiadomość o zajęciu twierdzy Pensacola, zwołać kazał Radców Gabinetowych, i przedstawił im do rozwiązania pytania następujące:

Io. Czyli należy się utrzymać przy posiadaniu twierdzy Pensacola, w brew skutkom wyniknąć z tąd mogącym tak względem ojczyzny naszej, jak i Państw zagranicznych? Odpowiedź: „Nie, ponieważ byłoby to wypowiedzeniem wojny."

IIo. Czyli Jenerał Jakson ma być pociągnięty przed sąd dla zdania sprawy z postępowania, jeżeli powrócimy Hiszpanom zajęte twierdze? Odpowiedź: „Nic, ponieważ obwiniony być niemoże o sprzeciwienie się danym mu rozkazom, i o postępowanie nie zgodne z zasadami słuszności."

IIIo. Czyli mają być oddane Hiszpanom twierdze, przy zaprzeczaniu wspólnictwa rządu w działaniach Jenerała Jakson, i usprawiedliwieniu przyczyn jakiemi się powodowali? Odpowiedź: „Nie inaczéj; dodać zaś należy usilne żądanie aby Hiszpanja osadziła twierdze dostateczną liczbą wojska, dla uczynienia zadość warunkom umowy, zawartej z rządem Zjednoczonych stanów."

*Z Trinidad Dnia 30. Lipca.*

Odebraliśmy z Augustura rozmaite wiadomości; najprzyjemniejszą zaś jest zapewnienie o przybyciu Admirała Bryon i jego okrętów do ujścia rzeki Oronoco. Przywiózł 4,000. sztuk broni, 500. beczek prochu i wysadził na ląd 400. ludzi. Jenerał Bolivar użył natychmiast tych posiłków dla rozpoczęcia zaczepnej wojny; jakoż pospieszył w pomoc Jenerałowi Marino, oblegającemu miasto Cumana, gdy tymczasem Bryon udał się morzem w to samo miejsce. Nienależy zatem wątpić o bliskiem dobyciu tej twierdzy.

Wyczytujemy z listu Jenerała Marino z dnia 15. b. m. że trzykrotnie pokonał Hiszpanów, i wysłał oddział znaczny w celu osadzenia Guiria; zajęcie tego miasta, zada ostatnią klęskę Hiszpańskim Kaprom krążącym w tych stronach, którzy nadewszystko szkodzili Angielskiemu handlowi. To ich postępowanie nienaruszyło jednak jawnej ku nim przychylności tutejszego Gubernatora. Zasłaniając postępowanie swoje pozorem scisłej neutralności, opatrzył on w żywność osadę Hiszpańsko w Cumana, gdy tem czasem jednego funta prochu owstańcom wydać wzbrania się.

Przybył do Augustura Kommissarz Rządu Zjednoczonych stanów Irwin.

Donoszą z Hawany o wstrzymaniu wszelkich spraw handlowych z przyczyny rozbojów na morzu. Płody Ameryki niemają tam odbytu, miejscowych zaś produktów zbyt jest mało, i te znacznie podrożały, dla niepomyślnego zbioru kawy, i trzcin cukrowych. Han-

del Afrykański lubo mniéj znaczny kwitnąć nieprzestaje. Okręt na którym znajduje się 300 Murzynów przeznaczonych na przedaz zawinął do portu, gdzie odbywa kwarantannę ponieważ zjawiła się między niemi zaraźliwa choroba.

*z Washington dnia 8 Sierpnia.*

Osoba znająca z bliska Jenerała Artigas wystawia go jakoby jednego z najwaleczniejszych i najgodniejszych wodzów powstańców w Ameryce południowej. Powierzchowność jego, zapowiada znakomitego męża. Stanąwszy na czele licznego ludu, i rządząc w kraju zamożnym, nie zbogacił się bynajmniej, obywa się małym dochodem, i gardzi wygodami jakie w położeniu swojém łatwo znaleść może. Osoba podająca o nim niniejszą wiadomość, wymawiała mu nędzną odzież: „Wiedz o tém (rzekł do niej Jenerał) że zawiaduję znacznym dochodem, lecz on należy do narodu, i użyty być powinien na potrzeby wojska, dla wyzwolenia się od podległości; mam jednakże, suknię przyzwoitszą, któréj używam w dni uroczyste."

Jenerał Artigas mieści się w liczbie ludzi znakomitych z rozsądku, i bystrego poznawania rzeczy. Nie widziano go nigdy unoszącego się gniewem; każdą czynność jego cechuje powolność i zastanowienie; nie zatrwoży go niebespieczeństwo, i naraża się chętnie na nie, ile razy wymaga potrzeba. Zamiar uwolnienia ojczyzny, stał się dla niego namiętnością. Życzy sobie nadewszystko aby kraj la Plata, składał w czasie rzeczpospolitę związkową na wzór Zjednoczonych Stanów. Przyrównywano go w jego obecności do Wasingtona; na to rzekł z uniesieniem: „Niemasz Wasingtona w tym kraiu, ja zaś najmniej do niego podobny jestem. Dalby Bóg, aby się między nami zjawił mąż, który połączywszy stronnictwa, wstąpił by w jego ślady i skierował kroki nasze ku pożądanej nam niepodległości, do któréj niestety zmierzamy na rozmajtych manowcach."

Takim jest Jenerał Artigas, który dowodząc zgrają ludzi, poniekąd zdziczałych umie przecie utrzymać porządek i sprawiedliwość, w kraju rozległym i wystawionym na okropną wojnę; lud szczerze mu sprzyja: nieprzyjaciel zaś wiele na sąsiedztwie jego cierpi, i pokonać go niemoże.

*Pole wygnania.*

Wiemy dzisiaj z pewnością, że założona przez niektórych Francuzów wywołanych z ojczyzny, osada w Ameryce północnéj; nie nazywa się polem przytułku (Champ d'asyle ale polem wygnania (champ d'Exil). Wydane z tego miejsca oświadczenie umieszczonem było po części w Gazetach zagranicznych i Krajowych.

Dziennik Bruxelski le vrai libéral zapewnia o dokumencie który poniżéj przytaczamy, iż jest odpisem z Urzędowego pierwowzoru w właściwym mu języku. Umieszczamy go zatym w całości na mocy świadectwa Dziennika rzeczonego.

OGŁOSZENIE.

Rozproszeni po tych rozległych krainach, lecz połączemi wspólnemi klęskami, które nas od ojczyzny oddaliły, postanowiliśmy szukać przytułku, gdzie towarzysząca nam pamięć doświadczonych przygód, dawać będzie pożyteczną naukę.

Wykrył się przad nami kraj obszerny zaniedbany od uspółecznionych narodów, gdzie w niektórych tylko stanowiskach zamięszkały pokolenia Indian, nieświadome rolnictwa, i nieumiejące pożytkować z rozległéj i urodzajnéj ziemi. W stanie nieszczęśliwym z którego chlubiemy się, używamy prawa jakim Twórca obdarzył ród ludzki, osiadając na téj ziemi, dla użyznienia jéj pracą i wyprowadzenia z niéj pożytków jakiemi nagradzać zwykła wytrwałość.

Nie przyszliśmy tu w zamiarach nieprzyjaźnych, prosiemy owszem o pokój i o przyjaźne chęci każdego sąsiada; odpłaciemy się wdzięcznością za przychylność, szanować będziemy Religją, prawa, obyczaje i zwyczaje Narodów uspółecznionych, jako też niepodległość nawyknienia, i tryb życia dzikoludów którym nie przeszkodziemy w łowach i w każdym innym zatrudnieniu. Zawiążemy z temi którym podobać się będzie nasze postę-

powanie, stosunki towarzyskie, sąsiedzkie i handlowe.

Wskazany nam zawód zapowiada nam dolegliwość pracę i czynność; niezaniedbamy starania abyśmy się stali pożytecznemi i za dobre dobrem się uiściemy; jeżeliby jednak ścigało nas prześladowanie pośród pustyń gdzie szukamy schronienia, czyliż poczytaną nam będzie obrona za występek? bronić się będziemy w ów czas z zupełném poświęceniem. Rozpoznaliśmy kolei przyszłości, opatrzyliśmy się w broń, ponieważ położenie nasze wskazuje jéj potrzebę; ziemia ta przechowywać nas będzie, lub w łonie swoim zagrzebie jako walecznym przystoi; szlachetnie i w wolnym bycie żyć będziemy, albo też popioły nasze na niéj złożemy; ludzie zaś sprawiedliwi uczczą poważeniem pamięć naszą. Należy nam atoli pomyślniejsza przyszłość i pierwszém naszém staraniem być powinno zasłużenie sobie na powszechną przychylnosć poddaniem się prawu, zaręczającemu następne zamiary.

Nazwiemy naprzód posadę naszego siedliska polem wygnania. Nazwisko to przypominając nam poniesione klęski upominać będzie o nieodzownéy potrzebie utrwalenia naszego bytu, i utworzenia nowéj ojczyzny. Alić osiągnienie tego celu wymaga wytrwałości w przedsięwzięciu, niezachwianego usiłowania, pracy i wstrzemięzliwości, zamiłowania w porządku i wdzięczności, należy więc wyrzec się zawczasu przedsięwzięcia albo też rozpocząć je od przykładu mądrości i męstwa, od dopełnienia cnot towarzyskich utrwalających zgodę i każdą chwalebną sprawę, i zapewnić sobie tym sposobem szacunek wzajemny i wziętość u ludzi.

Kraj na łonie którego osiadamy, dostarczy nam pomocy wszelakiéj; wyposażyło go przyrodzenie obficie; ryby i zwierzyna są w nim tak pospolite iż większa liczba napotykanych w nim ludzi, nieszuka innych przedmiotów do wyżywienia się. Niepójdziemy zupełnie za ich przykładem, lecz nie wyrzeczemy się używanego przez nich dobrodziejstwa. Gdybyśmy bowiem oddali się błąkającemu życiu właściwemu pokoleniom, i ludziom wyłącznie zatrudnionym myślistwem i rybołówstwem zaraziłyby się obyczaje nasze ową ostrością i nieugiętością z któréj bezpośrednio wylęga się samolubstwo, i zaradza się niesmak do towarzyskiego życia, niszczący w zarodzie najpiękniéjsze dary przyrodzenia.

Zawodem człowieka jest życie towarzyskie do którego powołuje bespieczeństwo i nadzieja lepszego bytu. W stanie społecznym potrafi jedynie rozmnożyć właściwe sobie dary wzajemném ich połączeniem i użyciem siły umysłowej; podnieść się potrafi do przyrodzonéj godności swojéj istocie, wydoskonaleiem moralnych przymiotów.

*(Dokończenie nastąpi).*

## TEATR NARODOWY.

Dziś dana będzie Komedja w trzech Aktach pod tytułem: Odwet czyli Barbara Zapolska. Po któréj JP Serwaczyński grać będzie na skrzypcach Koncert Kompozycyi Libona, i taniec polski kompozycji Majsedera. Jutro Komedja oryginalna we dwóch Aktach pod tytułem Czarny Człowiek; po któréj JP. Steinert Mechanik przejeżdzający przez tę stolicę, okaże zręczność swoją w rozmaitych sztukach mechanicznych i magicznych.

## DOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE, czynione w Warszawie przez Ant: MAGIERA.

| Dnia | Termometr | | Barometr | | | Wiatr | Stan Nieba | Wysokość wody na Wiśle | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| | ciepła | zimna | cale | linje | 10 częś: li: | | | łokcie | cale |
| 8 Października | 7 | | 27 | 6 | 3 | Południowo zachodni. | niepewna pogoda | -- | 21 |

Wydawcy odpowiedzialni.

Hrabia Kiciński J. Morawski